



## Na leczenie Rubiego

To bardzo ciężki rok dla mnie i moich zwierząt. Zaczęło się rakiem i śmiercią u mojego ukochanego kota Czarnego. Po kilku miesiącach żałoby przygarnęłam na jego miejsce Lunę, którą jak się okazało krótko po zamieszkaniu z nami, wzięłam chorą i ledwo uszła z życiem. Teraz choruje Rubi. Niecałe 2 tygodnie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/sp2h9r>

